

Sygn. akt **II AKa 15/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Żelazowski
Sędziowie:	SA Stanisław Stankiewicz (spr.) SA Andrzej Wiśniewski
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Kaczmarek

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin-Zachód w Szczecinie Katarzyny Żukrowskiej

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018 r. sprawy

G. Ł. (1)

oskarżonego z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

i zażalenia pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 13 września 2017 r., sygn. akt III K 137/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. orzeczoną wobec oskarżonego G. Ł. (1) karę pozbawienia wolności obniża do 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy,
2. uchyla orzeczenie w przedmiocie kosztów zawarte w punkcie 4 i w to miejsce zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Z. – Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 2.952 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złote, w tym podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej L. P. (1) z urzędu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. K. – Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych w tym podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 600 (sześćset) złotych za obie instancje i zwalnia go od wydatków postępowania odwoławczego.

SSA Andrzej Wiśniewski SSA Maciej Żelazowski SSA Stanisław Stankiewicz

Sygn. akt *II AKa 15/18*

UZASADNIENIE

G. Ł. (1) został oskarżony o to, że działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w dacie bliżej nieustalonej, nie później niż do dnia 13 maja 2014 r. w nieustalonym miejscu podrobił dokumenty uprawniające do otrzymania sumy 15.000 zł w ten sposób, że wykorzystując uzyskany w ustalony sposób oryginalny podpis L. P. (1) sporządził oświadczenie z dnia 26 marca 2014 r. dotyczące pożyczki kwoty 15.000,- zł przez L. P. (1) od G. Ł. (1) oraz wykorzystując uzyskany w nieustalony sposób oryginalny podpis L. P. (1) sporządził weksel z dnia 26 marca 2014 r. na kwotę 15.000 zł, a następnie doprowadził L. P. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 14.000,- zł poprzez wprowadzenie w błąd Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w osobie Sędziego Sądu Rejonowego w sprawie o sygnaturze akt I Nc 1557/14, poprzez przedłożenie w dniu 13 maja 2014 r. wraz z pozwem przeciwko L. P. (1) o wydanie nakazu zapłaty z weksla, podrobionego weksla na kwotę 14.000,- zł oraz podrobionego oświadczenia dotyczącego pożyczki, która nigdy nie została udzielona, tj. o czyn z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 13 września 2017 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III K 137/15, orzekł że:

„1. oskarżonego G. Ł. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu przestępstwa i za to, na podstawie art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 316 § 1 k.k. orzeka przepadek dowodów rzeczowych w postaci dokumentów załączonych do akt sprawy cywilnej I Nc 1557/14, w postaci weksla oraz oświadczenia pokrzywdzonej, znajdujące się w aktach sprawy i pozostawia je w aktach sprawy;

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu Adw. W. K., Kancelaria Adwokacka al. (...) w S., kwotę 2952,00 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) zł, w tym należny podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu udzieloną oskarżonemu;

4. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej L. P. (1) kwotę 2952,00 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) zł., w tym należny podatek VAT, z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika;

5. zasądza od oskarżonego koszty sądowe w tym opłatę na rzecz Skarbu Państwa w kwocie 600 (sześćset) złotych”.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego G. Ł. (1), który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

„I. na podstawie przepisu art. 438 pkt 1 i 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku, polegający na błędnym uznaniu, że zachowanie G. Ł. (1) wypełniło znamiona czynów opisanych w przepisach art. 310 § 1 i § 2 k.k., co w konsekwencji skutkowało naruszeniem przepisów prawa materialnego, tj. art. 310 § 1 i § 2 k.k., w sytuacji, gdy oskarżony swoim działaniem nie wypełnił znamion czynu zabronionego określonego w tych przepisach;

II. na podstawie przepisu art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku, polegający na błędnym uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego w zakresie podrobienia weksla

i oświadczenia z dnia 26 marca 2014 r. nie były wiarygodne ze względu na to, że oskarżony w toku procesu zmienił swoje wyjaśnienia, podczas gdy oskarżony

w zakresie autentyczności w/w dokumentów od początku procesu składał tożsame i spójne wyjaśnienia;

III. na podstawie przepisu art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, przez:

1. naruszenie przepisu art 7 k.p.k. poprzez przyjęcie, iż zeznania pokrzywdzonej L. P. (1) są wiarygodne w zakresie ilości dokumentów, pod którymi złożyła podpis, pomimo wystąpienia w nich sprzeczności i niezgodności tych zeznań z opinią grafologiczną;

2. naruszenie przepisu art. 410 k.p.k. przez pominięcie na rozprawie głównej dowodu zgłoszonego przez oskarżonego w piśmie z dnia 15 sierpnia 2017r., o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z weksla znajdującego się w aktach sprawy o sygn. akt III K 284/14.”

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego G. Ł. (1) w zakresie zarzucanych mu czynów z art. 310 § 1 i § 2 k.k., względnie uchylenia tego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Nadto, zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach, zawarte w punkcie 4 zaskarżonego wyroku, wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, który zarzucił: „obrazę prawa materialnego – art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze poprzez zasądzenie kwoty stanowiącej wynagrodzenie pełnomocnika ustanowionego z urzędu od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej, zamiast od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika ustanowionego z urzędu.” Skarżący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 4 wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej ustanowionego z urzędu adw. M. Z. kwoty 2.952 zł (w tym podatek VAT), tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną L. P. (1).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem w warstwie merytorycznej była całkowicie bezzasadna, jednakże zainicjowana jej wniesieniem kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku, doprowadziła do jego korekty, w zakresie wymierzonej G. Ł. (1) kary pozbawienia wolności.

Przede wszystkim omawiany środek odwoławczy został niewłaściwie przez obrońcę skonstruowany. Jego autor, nie bacząc na samoistność zarzutu obrazy prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k.) i jakby nie ufając jego skuteczności (w zakresie wykładni art. 310 § 1 i § 2 k.k.), podniósł nadto zarzuty określone w art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., tj. obrazy przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych. Tymczasem z punktu widzenia kontroli odwoławczej istotne jest rozróżnianie pierwotnych źródeł uchybienia i jego następstw. Wypada zatem po raz kolejny przypomnieć, że obraza prawa materialnego ma miejsce tylko wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu ustalony prawidłowo, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu prawa materialnego (vide np. postanowienia SN: z 09.01.2002 r., V KKN 319/99, LEX nr 53010; z 02.12.2008 r., III KK 230/08, LEX nr 491425; z 26.10.2016 r., II KK 272/16, LEX nr 2139245; z 08.05.2015 r., III KK 333/14, LEX nr 1713025). Z obrazą prawa karnego materialnego mamy do czynienia w szczególności wówczas, gdy dokonano jego błędnej wykładni, co finalnie doprowadziło do uznania, że doszło do wyczerpania znamion innego czynu zabronionego niż tego, którego znamiona w istocie zostały wyczerpane (por. np. postanowienie SN z 20.11.2008 r., V KK 158/08, OSNwSK 2008/1/2340). Natomiast nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę (zob. np. wyroki SN: z 23.07.1974 r., V KR 212/74, OSNKW 1974/12/223; z 02.08.1978 r., I KR 155/78, OSNPG 1979/3/52). W takich wypadkach podstawą odwoławczą powinien być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (a nie obrazy prawa materialnego), albo obrazy prawa procesowego, jeżeli wadliwość orzeczenia jest wynikiem błędnych ocen sądu (por. np. postanowienia SN: z 09.01.2002 r., V KKN 319/99, LEX nr 53010; z 06.02.2007 r., III KK 407/06, LEX nr 467593; z 15.02.2007 r., IV KK 234/06, LEX nr 445859). Słusznie w związku z tym wskazuje się, że podnoszenie zarzutu obrazy prawa materialnego w związku z kwestionowaniem poczynionych ustaleń faktycznych, tak, jak to czyni obrońca oskarżonego G. Ł. (1) jest zabiegiem niezrozumiałym

i niewłaściwym (zob. np. postanowienia SN: z 29.03.2007 r., IV KK 32/07, LEX nr 475359; z 20.11.2008 r., V KK 158/08, OSNwSK 2008/2340; z 03.10.2011 r., V KK 96/11, LEX nr 1044083). W świetle powyższego, w takim układzie procesowym, zawarty w omawianej skardze odwoławczej zarzut obrazy prawa materialnego, ma charakter zarzutu alternatywnego, a więc będzie stanowił przedmiot oceny sądu ad quem dopiero wówczas, gdy zostaną zaaprobowane ustalenia faktyczne (por. postanowienie SN z 19.10.2016 r., V KK 239/16, LEX nr 2148667).

Wbrew odmiennym twierdzeniom wniesionej skargi apelacyjnej, Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Do wysunięcia przez skarżącego obrońcę G. Ł. (1) obrazy przepisu art. 7 k.p.k. dalece niewystarczające jest to, że przyjęte przez Sąd I instancji, założenia dowodowe nie odpowiadają preferencjom skarżącego, który zebrany w sprawie materiał dowodowy potraktował w sposób nadzwyczaj wybiórczy i dowolny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w jego mniemaniu miałyby wspierać zarzuty wniesionej apelacji. Generalnie po raz kolejny wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całości okoliczności sprawy; stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego; jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto motywy te zostały logicznie przedstawione w uzasadnieniu wyroku. Zatem, aby podważyć sposób oceny określonych dowodów, należy wykazać w sposób przekonujący, że Sąd I instancji nie dochował powyższych warunków, słowem dopuścił się błędu natury faktycznej, logicznej lub też ocena danego dowodu nie respektuje zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Tymczasem skoro wyartykułowany zarzut apelacji i jego uzasadnienie nie zawierają tych elementów, zaś wywody skarżącego obrońcy ograniczają się do zakwestionowania oceny relacji pokrzywdzonej L. P. (1), bez wskazania konkretnych uchybień w tym zakresie, uznać należy, że w świetle racjonalności argumentacji uzasadnienia zaskarżonego wyroku, taki zarzut ma charakter wyłącznie polemiczny i nie może zasługiwać na akceptację sądu odwoławczego. Zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie może bowiem ograniczać się - jak to ma miejsce w przypadku omawianej apelacji - jedynie do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności zeznań L. P. (1) i głośownego forsowania tezy G. Ł. (1), że „oskarżony rzeczywiście podsunął pokrzywdzonej czyste kartki papieru, a następnie dokonał nadrukowania na tych kartach treści weksla”. Mianowicie bez należytego wykazania, że ocena dowodów wyrażona przez sąd jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie może być skuteczny, zwłaszcza, że Sąd Okręgowy, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, w przekonujących pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia racjonalnie wyjaśnił swe stanowisko.

Zupełnie nieuzasadniony był także postawiony zarzut obrazy art. 410 k.p.k. Do naruszenia powyższego unormowania dochodzi jedynie wówczas, gdy sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całości ujawnionych okoliczności. W żadnej mierze natomiast dokonanie oceny dowodów i oparcie się na określonych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 410 k.p.k. Nie sposób też racjonalnie utrzymywać, że do naruszenia przepisu art. 410 k.p.k., w realiach przedmiotowej sprawy, miałyby dojść „poprzez pominięcie na rozprawie głównej dowodu zgłoszonego przez oskarżonego w piśmie z dnia 15.08.2017 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z weksla znajdującego się w aktach sprawy o sygn. akt III K 283/14.” Przed wszystkim warto zauważyć, że w przywołanym przez obrońcę piśmie procesowym oskarżony zwracał się o „pozyskanie z akt sprawy III K 283/14 kopii tego weksla, który był zastosowany do popełnienia przestępstwa w sprawie III K 137/15”, a po „uzyskaniu weksla, informacji czy nadal zachodzą przesłanki do zarzucania czynu z art. 310 k.k.” i „czy istnieje możliwość skazania zgodnie z art. 387 k.k.” (zapewne chodziło oskarżonemu o skazanie go w trybie art. 387 k.p.k. – przypisek SA). G. Ł. (1) wskazał też w swym stanowisku: „(...) nadmieniam, że przyznałem się popełnienia oszustwa, we wniosku przed wokandą, jak i dn. 12/7/2017 r.” (vide pismo G. Ł. (1) z dnia 15.08.2017 r. [data wpływu 17.08.2017 r.] - k. 561). Trzeba zauważyć, że autor apelacji w jakikolwiek racjonalny sposób nie wykazał nawet wpływu podnoszonego rzekomego uchybienia procesowego na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Nie sposób też pominąć, że na rozprawie, która miała miejsce w dniu 31.08. 2017 r., a zwłaszcza przed zamknięciem przewodu sądowego zarówno obrońca, jak i oskarżony nie zgłaszali jakichkolwiek wniosków dowodowych (por. k. 570-571), akceptując, że wyrok zostanie wydany w oparciu o dotychczas ujawniony materiał dowodowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zupełnie

chybiona jest zatem praktyka zarzucania sądowi orzekającemu dopiero w skardze odwoławczej, tego, że poprzestał on na zaakceptowaniu pewnych dowodów, skoro zgłaszający ten zarzut obrońca, będąc obecnym w toku całego postępowania akceptował ten stan rzeczy, nie podnosił w trakcie rozprawy żadnych wątpliwych kwestii, nie domagał się wówczas dopuszczenia innego dowodu, wprost oświadczając, iż nie żąda uzupełnienia materiału dowodowego (zob. k. 571), a zatem godził się, by wyrok zapadł na podstawie przeprowadzonych już dowodów. Stąd zarzucając, iż Sąd Okręgowy nie spełnił postulatu oskarżonego zawartego w piśmie z dnia 17/08/2017 r. (in concreto nie załączył do akt niniejszej sprawy innego weksla z innej sprawy karnej oskarżonego), tenże apelujący mimowolnie przyznaje, że w trakcie przewodu sądowego, obrona bądź to nie wykazała należytej sumienności, staranności i dokładności nie składając stosownych oświadczeń i wniosków, bądź też umyślnie zachowała dla siebie pewne zastrzeżenia i godząc się z rzekomymi brakami dowodowymi, z góry zamierzała podnieść je dopiero w zakładanym przezeń postępowaniu odwoławczym. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego żaden z tych wariantów nie zasługuje jednak na aprobatę. Dodatkowo sąd odwoławczy z urzędu uzupełnił jednak postępowanie dowodowe i ujawnił wyrok tutejszego SA z dnia 28.04.2016 r., wydany w sprawie o sygn. akt II AKa 33/16, którym zmieniono rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie o sygn. akt III K 283/14 SO w Szczecinie. Z orzeczenia tego jasno wynika, że oskarżony G. Ł. (1) został wówczas prawomocnie skazany na karę 4 lat pozbawienia wolności, m.in. za oszustwa popełnione na szkodę innych osób pokrzywdzonych, nie zaś pokrzywdzonej L. P. (1). Nawet hipotetycznie zatem weksle badane wcześniej przez sądy w innej sprawie karnej G. Ł. (1) i stanowiące tam dowody rzeczowe (sygn. akt SA – II AKa 33/16, sygn. akt SO III K 283/14 [tj. sygn. akt przywołana w piśmie oskarżonego z dn. 15.08.2017 r.]), nie miały i nie mogły mieć jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy (art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Nie sposób także podzielić sformułowanych (na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k.) zarzutów błędnych ustaleń faktycznych. Argumentacja tej części omawianej apelacji obciążona jest niedomaganiem, zaś w szczególności brakiem wykazania na czym polega ów błąd w ustaleniach faktycznych. Nie jest przecież rolą strony ustalanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia merytorycznego, gdyż to stanowi wyłączną prerogatywę sądu orzekającego. Skarżący może natomiast podważać prawidłowość ustaleń co do faktów, jeśli wykaże, że popełniono błąd przy ich rekonstrukcji w oparciu o przeprowadzone dowody. Nie powinno to jednak polegać na prezentowaniu poglądu (jak to czyni obrońca G. Ł. (1)), że te same dowody pozwalałyby na przyjęcie odmiennej wersji zdarzeń, lecz na wykazaniu, iż przy ustalaniu faktów sąd posłużył się rozumowaniem logicznie nieprawidłowym, bądź sprzecznym ze wskazaniami doświadczenia życiowego. Dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędne jest zatem wykazanie przez skarżącego nie tylko ogólnej wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale i wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, w jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (por. np. wyroki SN z 20.02.1975r., II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, z 22.01.1975 r., I KR 19/74, OSNKG 1975/5/58; postanowienie SN z 09.04.2008 r., V KK 301/07, LEX nr 398555). Tego jednak w skardze odwoławczej nie wykazano, a zamiast tego zaprezentowano wyłącznie werbalną polemikę i to pozostającą w zupełnym oderwaniu od realiów przedmiotowej sprawy. Wbrew twierdzeniom skarżącego, słuszna jest konstatacja Sądu Okręgowego, iż wyjaśnienia składane przez oskarżonego w zakresie autentyczności zabezpieczonych dokumentów nie były spójne i konsekwentne. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż wprawdzie zmiana wyjaśnień mieści się w granicach prawa oskarżonego do obrony, jednakże Przewodniczącego zasadnie wezwał oskarżonego do wypowiedzenia się co do treści poprzednich wyjaśnień i wytłumaczenia zachodzących sprzeczności, co pozwoliło na należyłą ocenę depozycji G. Ł. (1). Skarżący zdaje się nie dostrzegać, iż oskarżony najpierw wyjaśniał, że pokrzywdzona podpisała weksel i oświadczenie, jako zabezpieczenie pożyczki, natomiast na późniejszym etapie postępowania przedstawił inną wersję, że dał pokrzywdzonej „czyste kartki”. Niewątpliwie zatem zmieniał swoje wyjaśnienia w toku postępowania, niejako dopasowując je do wyników prowadzonego postępowania dowodowego, co słusznie zauważył Sąd I instancji. Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż wyjaśnienia oskarżonego w powyższym zakresie pozostają w sprzeczności z konsekwentnymi zeznaniami pokrzywdzonej L. P. (1), która kategorycznie zaprzeczała, aby podpisywała weksel oraz oświadczenie, a także zaprzeczała aby w ogóle pożyczka od oskarżonego jakiegokolwiek pieniądze.

W takich sprawach jak przedmiotowa, wręcz nie do przecenienia jest też znaczenie zasady bezpośredniości. Wszakże przekonanie o prawdziwości, czy kłamliwości wypowiedzi konkretnej osoby kształtowane jest nie tylko w oparciu o treść tej wypowiedzi, ale równie istotne znaczenie mają wrażenia bezpośrednie, odnoszone przez skład orzekający podczas przesłuchania. Obserwacja stanu intelektualnego i emocjonalnego przesłuchiowanych osób, sposobu reagowania na zadawane pytania, czy ujawnione rozbieżności, sposobu zachowania się wobec innych uczestników postępowania i szereg innych okoliczności, pozwala na pełną i wszechstronną ocenę ich wiarygodności. Z kolei sąd odwoławczy uprawniony jest jedynie wówczas do podważania ocen sądu I instancji w zakresie wiarygodności osobowych źródeł dowodowych, jeżeli stwierdzi w rozumowaniu tego sądu błędy czy uchybienia natury faktycznej (jak np. pominięcie istotnych okoliczności, nie dostrzeżenie sprzeczności), bądź natury logicznej albo też sprzeczności tych ocen ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Przyznanie zatem przez Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie – co do zasady - wiarygodności relacjom pokrzywdzonej L. P. (1) i wspierającym je zeznaniom świadka D. M. oraz materiałom dokumentarnym oraz uznanie, że wyjaśnienia G. Ł. (1) generalnie nie mogą być podstawą kluczowych ustaleń w sprawie, nie było dotknięte żadnym z tych uchybień i stąd też Sąd Apelacyjny nie miał żadnych podstaw do odmiennego uznania, że to właśnie zeznania pokrzywdzonej były niewiarygodne, a szczere i obiektywnie prawdziwe były jedynie wyjaśnienia oskarżonego. Z sobie wiadomych powodów skarżący obrońca nie raczył też wskazać przyczyn z których L. P. (1) (babcia oskarżonego) miałyby bezpodstawnie obciążać swego wnuka – oskarżonego G. Ł. (1) - odpowiedzialnością karną.

Niezasadne okazała się również - w ocenie Sądu Apelacyjnego – ta argumentacja apelacji obrońcy, które wskazywała na rzekomą obrazę prawa materialnego -nieprawidłową kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu (sfalszowania weksla) i w konsekwencji skutkowałą wymierzeniem mu kary na podstawie art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. Przypomnieć się godzi, iż „dokumentem uprawniającym do otrzymania sumy pieniężnej” (wymienionym przez ustawodawcę w treści art. 310 § 1 k.k.) jest wedle J. Sorupki (zob. tenże: Papiery wartościowe jako przedmiot czynności wykonawczych w przestępstwach przeciwko obrotowi papierami wartościowymi w kodeksie karnym, Prok. i Pr. 1999/1/41) jest każdy rodzaj czeku i weksla, los loteryjny, polisa ubezpieczeniowa na okaziciela, bon pieniężny NBP, bon skarbowy, bon oszczędnościowy i certyfikat depozytowy, list zastawny. To, że wypełniony weksel stanowi „dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej” lub też może zostać uznany „inny środek płatniczy”, nie budzi jakichkolwiek wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie sądowym (zob. zob. A. Zoll [red]: Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363, WK/LEX 2016; np. wyrok SA we Wrocławiu z 05.10.2004 r., 2004 r., II AKa 293/04, OSA 2005/7/50; wyrok SA w Katowicach z 13.11.2003 r., II AKa 377/03, Prok. i Pr. 2004/11-12/90; postanowienie SA w Poznaniu z 14.11.2003 r., II AKz 835/03, Wokanda 2004/5/43). Przedmiotem ochrony w art. 310 § 1 k.k. będzie każdy rodzaj weksla (i czeku). Podstawowym i zarazem jedynym kryterium uznania wszystkich rodzajów weksli i czeków a przedmioty czynności wykonawczych w art. 310 § 1 k.k. jest to, że dokumenty te są papierami wartościowymi, stąd wystarcza to do kwalifikowania podrobienia lub przerobienia czeków i weksli jako zbrodni określonej w art. 310 § 1 k.k. (zob. J. Skorupka: Ochrona obrotu czekowego i wekslowego w parwie karnym –próba analizy, Przegląd sądowy 2001, nr 1, s. 61). Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie przedmiotu dominuje także pogląd, iż również weksel in blanco (niezupełny), może stanowić dokument uprawniający do otrzymania sumy pieniężnej, o którym mowa w art. 310 § 1 k.k. (vide m.in.: uchwała SN z 21.03.2007 r., I KZP 2/07, OSNKW 2007/4/31; zob. też: wyrok SA w Warszawie z 17.02.2016 r., II AKa 7/16, LEX nr 2039643; wyrok SA w Łodzi z 12.02.2015 r., II AKa 318/14, LEX nr 1755177; wyrok SA w Katowicach z 13.11.2003 r., II AKa 377/03, OSA 2004/12/90 ; wyrok SA w Katowicach z 20.05.2010 r., II AKo 105/10, LEX nr 663648; wyrok SA w Katowicach z 13.03.2003 r., II AKa 52/03, LEX nr 82852; wyrok SA we Wrocławiu z 05.04.2006 r., II AKa 355/05, LEX nr 176529; J. Skorupka, Weksel własny in blanco jako przedmiot wykonawczy w przestępstwie z art. 310 §1 k.k., Przegląd Sądowy 2007, nr 1, s. 79; M. Pacura: Weksel in blanco jako środek płatniczy, LEX). Tym samym podrobienie lub przerobienie takiego dokumentu wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 310 § 1 k.k., nie zaś przepisu z art. 270 § 1 k.k. Stanowisko obrońcy, aczkolwiek nie zostało *expressis verbis* poparte jakąkolwiek literaturą ani orzecznictwem, zdaje się natomiast wypływać z wcześniejszych poglądów prezentowanych w doktrynie. I tak wskazywano m.in., różnica pomiędzy falszowaniem weksla (lub czeku) - wypełniającym znamiona przestępstwa określonego w art. 310 § 1 k.k., a wypełnieniem blankietu weksla (lub czeku) opatrzonego cudzym podpisem

niezgodnie z wolą podpisanego - wypełniającym znamiona przestępstwa określonego w art. 270 § 2 k.k. polega na tym, że podrobieniem tych dokumentów jest stworzenie nowych, fałszywych przedmiotów o takich cechach, aby można je było uważać za autentyczne. Przerobieniem zaś tych dokumentów będzie wprowadzenie do autentycznych weksli takich zmian, których wcześniej nie miały, a które mogą stwarzać wrażenie, że chodzi o autentyczne papiery. Natomiast karalne wypełnienie blankietu weksla (lub czeku), będzie miało wtedy, gdy sprawca wypełni taki blankiet, który wcześniej został już podpisany (z reguły przez wystawcę). Warunkiem karalności jest tutaj wypełnienie blankietu niezgodnie z wolą podpisanego i - dodatkowo – na jego szkodę. W pierwszym przypadku sprawca (fałszerz) ingeruje zatem w materię weksla, doprowadzając do wytworzenia nieautentycznego papieru wartościowego. W drugim zaś przypadku mamy do czynienia z autentycznym blankietem weksla (lub czeku), a działanie sprawcy doprowadza do tego, że wynikające z niego zobowiązanie wystawcy jest dla niego niekorzystne lub mniej korzystne w porównaniu ze stanem, jaki by istniał, gdyby weksel (lub czek) wypełniono zgodnie z jego wolą (vide: J. Skorupka, Ochrona obrotu czekowego i wekslowego w prawie karnym - próba analizy, Przegląd Sądowy 2001/1/55- 66, s. 63; J. Skorupka, Papiery wartościowe jako przedmiot czynności wykonawczych w przestępstwach przeciwko obrotowi papierami wartościowymi w kodeksie karnym, Prok. i Pr. 1999/1/41. Tyle tylko, że w realiach przedmiotowej sprawy karnej, jak wynika z przekonujących ustaleń, pokrzywdzona L. P. (1) nie wystawiła jakiegokolwiek weksla. Oskarżony wykorzystując czystą kartkę z podstępnie uzyskanym podpisem pokrzywdzonej nadrukował na niej także tekst weksla i dokonał stosownych zapisów (por. uzasadnienie SO str. 6 in principio) i stąd wytworzył zatem nowy, nieautentyczny dokument określony w art. 310 § 1 k.k. - podrobiony weksel (zob. A. Zoll [red.]: Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363, WK/LEX 2016; J. Piórkowska-Flieger [w:] T. Bojarski [red.]: Kodeks karny. Komentarz. LEX 2016; zob. też wyrok SN z 01.10.2000 r., III KKN 600/99; wyrok SA w Lublinie z 24.10.2002 r., II AKa 199/01, Prok. i Pr. 2003/4/25; wyrok SA we Wrocławiu z 22.03.2001 r., II AKa 61/01, OSA2001/9/55; wyrok SA w Krakowie z 06.09. 2001 r., II AKa 191/01, KZS 2001/10/24; postanowienie SA w Gdańsku z 14.05.2003 r., II AKz 366/03, LEX nr 145395; postanowienie SA w Poznaniu z 14.11.2003 r., II AKz 835/03, LEX nr 103551, wyrok SA w Katowicach z 13.1.2003 r., II AKa 377/03, LEX nr 120330).

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że w realiach przedmiotowej sprawy przestępne działanie oskarżonego G. Ł. (1), polegające na stworzeniu zupełnie nowego, fałszywego przedmiotu (imitacji weksla) o takich cechach, aby można go było przyjąć za autentyczny (podrobienie weksla), a następnie załączeniu tego dokumentu uprawniającego do otrzymania sumy pieniędzy do pozwu o wydanie nakazu zapłaty, skierowanego do Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie (puszczenie sfalszowanego weksla w obieg), trafnie zakwalifikowane zostało przez Sąd Okręgowy, jako działanie wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Reasumując, zaprezentowana w zaskarżonym orzeczeniu Sądu I instancji ocena prawna przypisanego oskarżonemu przestępstwa była zatem prawidłowa i w niczym nie mogły zmienić jej argumenty wniesionej skargi odwoławczej, operujące de facto (jak już wspomniano na wstępie niniejszych rozważań), jedynie wokół problematyki błędnych ustaleń faktycznych.

Wniesiona przez obrońcę oskarżonego apelacja, jako skierowana przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 k.p.k.) wymagała także odniesienia się do tej części, która rozstrzygała o karze, aczkolwiek jej autor nie przedstawił w tym zakresie żadnych merytorycznych zarzutów. Bezsprzecznie sąd orzekający ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, w tym kształtowania wymiaru kary. Rolą zaś sądu odwoławczego, w tym zakresie jest kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się wręcz zaakceptować. W realiach przedmiotowej sprawy należało jednak uznać, że orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności, w aspekcie całokształtu okoliczności obciążających i łagodzących, jawiła się jako nieadekwatna, niewspółmiernie rażąco surowa. Sąd Okręgowy uwzględnił wprawdzie wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na wymiar kary, zaś w uzasadnieniu wyroku wskazał zarówno na pełen katalog okoliczności obciążających oskarżonego, jakie decydowały przy jej miarkowaniu, jak i okoliczności łagodzące i generalnie nie wymagały one rozszerzenia. Nie sposób jednak pominąć, że jako okoliczność obciążającą Sąd Okręgowy wskazał m.in. to, że „(...) do chwili popełnienia przestępstwa oskarżony był trzykrotnie karany za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.” i inne (por. str. 7 in fine uzasadnienia SO). Tymczasem w rzeczywistości G. Ł. (1) (do chwili popełnienia przypisanego mu w zaskarżonym wyroku przestępstwa) był prawomocnie skazany dwukrotnie (trzecie skazanie nie

było nieprawomocne - zob. informacja o osobie z KRK k. 648). W konsekwencji - w przekonaniu sądu odwoławczego – okoliczność ta mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku i stąd należało obniżyć wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności – do 5 lat i 6 miesięcy. Kara ta jest sprawiedliwa, adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego czynu oraz czyni zadość wszystkim dyrektywom jej wymiaru, przewidzianym w art. 53 k.k. Tak ukształtowana represja karna uwzględnia także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i stwarza realne możliwości osiągnięcia korzystnych efektów poprawczych w zachowaniu oskarżonego. Powinna ona zarazem wywołać w świadomości oskarżonego przeświadczenie o nieuchronności kary oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa, zaś w szczególności zapobiec dalszemu lekceważeniu przez oskarżonego (dotychczas, jak trafnie zauważył to Sąd Okręgowy, już niestety wielokrotnie karanego) obowiązującego porządku prawnego.

Trafne były natomiast argumenty przedstawione w zażaleniu wywiedzionym przez pełnomocnika z urzędu oskarżycielki posiłkowej, ogniskujące się wokół postanowienia o kosztach zastępstwa procesowego. Zażalenie to rozpoznane zostało na zasadzie art. 626 § 3 k.p.k. na rozprawie odwoławczej. Nota bene należy odnotować, że Sąd Okręgowy samokrytycznie dostrzegł to uchybienie w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Konsekwencją wniesienia tego środka odwoławczego była zatem odpowiednia modyfikacja rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 4 zaskarżonego wyroku, stąd należne koszty zastępstwa procesowego zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika (adwokata) ustanowionego oskarżycielce posiłkowej z urzędu.

Uwzględniając powyższe argumenty Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., dokonał w zaskarżonym orzeczeniu odpowiednich zmian, zaś wobec oczywistego braku innych przyczyn z art. 439 § 1, 435, 440 i 455 k.p.k., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu przed Sądem Apelacyjnym, rozstrzygnięto zgodnie z treścią art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2016.1999 j.t. ze zm.) oraz § 17 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714 ze zm.).

W wyroku odwoławczym należało też zamieścić, stosownie do treści 634 k.p.k., rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Konsekwencją obniżenia przez sąd ad quem G. Ł. (1) kary pozbawienia wolności, było wymierzenie oskarżonemu, po myśli art. 10 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.), jednej opłaty za obie instancje. Natomiast zwolniono G. Ł. (1) od konieczności uiszczenia wydatków za postępowanie odwoławcze, uznając, że w aktualnej sytuacji materialnej wobec konieczności odbycia orzeczonych kar pozbawienia wolności, nie byłby on w stanie ich ponieść (art. 624 § 1 k.p.k.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

SSA Andrzej Wiśniewski SSA Maciej Żelazowski SSA Stanisław Stankiewicz